

*Sygn. akt: I C 359/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Agata Gawłowska-Sobusiak</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>stażysta Wioletta Golonka</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

**przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 5 397,84 zł (pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt siedem złotych 84/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 2 087,00 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1 800,00 zł tytułem wynagrodzenia radcowskiego i kwotę 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

**Sędzia**

**SR Agata Gawłowska-Sobusiak**

*Sygn. akt I C 359/17*

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 12 września 2017 r.**

Powód **J. J.** domagał się zasądzenia od strony pozwanej **(...) Spółka Akcyjna w W.** kwoty **5 398, 00 zł** z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 listopada 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew powód podniósł, że na podstawie wniosku z dnia 13 stycznia 2012 r. został objęty Umową ubezpieczenia grupowego na życie i dożycie z (...). Co prawda przedmiotem umowy było życie ubezpieczonego, czyli

powoda, ale głównym celem było inwestowanie powierzonych przez powoda środków. Na poczet umowy powód uiszczył jednorazową składkę w kwocie 94 000, 00 zł, które to środki miały być ulokowane w funduszach kapitałowych. W zamian za powyższe strona pozwana – jak wynika z OWU oraz Tabeli opłat i limitów – była uprawniona do pobrania opłaty transakcyjnej w kwocie 5, 145% przez pierwszych sześć miesięcy trwania umowy, zawierającej opłatę za ryzyko. Powód miał być objęty ubezpieczeniem w okresie od dnia 7 lutego 2012 r do dnia 7 lutego 2022 r, tj. przez 3653 dni.

Dalej powód podniósł, że na jego wniosek z dnia 20 listopada 2015 r umowa wygasła z dniem 23 listopada 2015 r, tj. po upływie 1385 dni. Strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 85 258, 35 zł, ale nie dokonała proporcjonalnego zwrotu pobranej uprzednio opłaty transakcyjnej za okres dalszych 2268 dni. Powód pismem z dnia 28 września 2016 r wezwał stronę pozwaną do zwrotu części opłaty transakcyjnej m.in. w kwocie 5 397, 84 zł, ale bez rezultatu.

W dalszych wywodach powód podniósł, że skoro opłata transakcyjna jest wynagrodzeniem za zarządzanie aktywami powoda, to winna być zwrócona za okres, kiedy to zarządzenia nie będzie miało miejsca z uwagi na wygaśnięcie umowy. Postanowienia Umowy ubezpieczenia nie przewidujące zwrotu części opłaty transakcyjnej za okres, w który umowa nie była wykonywana, są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, o jakim mowa w art. 58 § 2 kc. Uczciwość kupiecka nakazuje zwrot tej opłaty, czego powód dochodzi w pozwie. Dalej powód podniósł, że postanowienia OWU oraz Tabeli opłat i limitów przewidujące pobieranie opłaty likwidacyjnej stanowią także niedozwolone postanowienia umowne, tzw. klauzule abuzywne, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia – który strona pozwana podniosła w sprzeciwie – powód podkreślił, że Umowa ubezpieczenia łącząca strony była umową o charakterze mieszanym z dominującym elementem inwestycyjnym, do której nie ma zastosowania 3-letni termin przedawnienia z art. 819 § 1 kc. Nadto skoro roszczenie powoda oparte jest na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, ma do niego zastosowanie 10-letni termin przedawnienia, o jakim mowa w art. 118 kc.

Tut. Sąd nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 lutego 2017 r sygn. akt I Nc 98/17 zobowiązał stronę pozwaną do zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Strona pozwana (...) **Spółka Akcyjna w W.** złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, a nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że powód przystąpił do umowy ubezpieczenia, ale jednocześnie złożył oświadczenie potwierdzające otrzymanie OWU oraz Tabeli opłat i limitów. W powyższych dokumentach wskazana była wysokość opłaty transakcyjnej i sposób jej pobierania, zatem powód miał świadomość konieczności poniesienia tej opłaty.

Strona pozwana wyjaśniła, że opłata transakcyjna stanowi cenę, jaką ubezpieczający, czyli powód, musi zapłacić za możliwość inwestowania w fundusze kapitałowe. Z umowy, tj. postanowień OWU oraz Tabeli opłat i limitów, jasno wynika, w jakiej wysokości i w jaki sposób jest pobierana ta opłata. Żadne postanowienie umowy nie przewiduje zwrotu opłaty w przypadku rezygnacji przez ubezpieczającego, czyli powoda, z umowy. Co więcej nie można uznać, aby pobranie tej opłaty było „sprzeczne z dobrymi obyczajami” i „rażąco naruszało interes konsumenta”, czyli powoda. Opłata ta nie jest wygórowana, a w zamian za jej uiszczenie powód uzyskał możliwość inwestowania swoich środków w fundusze kapitałowe. Nadto opłata ta służyła pokryciu kosztów działalności strony pozwanej, w szczególności wynagrodzenia agenta ubezpieczeniowego, i została w całości skonsumowana. Strona pozwana podkreśliła, że – mimo pobrania opłaty transakcyjnej i przedwczesnego rozwiązania – umowa przyniosła powodowi zysk. Powód uiszczył jednorazową składkę w kwocie 94 000, 00 zł, ale otrzymał premię kwartalną w kwocie 9 547, 27 zł oraz wartość wykupu w kwocie 85 258, 35 zł. Reasumując strona pozwana podniosła, że postanowienia OWU oraz Tabeli opłat i limitów przewidujące pobranie opłaty transakcyjnej nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, tzw. klauzul abuzywnych, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc, ani nie są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, o jakim mowa w art. 58 § 2 kc.

Nadto strona pozwana zarzuciła, że opłata transakcyjna została pobrana w pierwszych sześciu miesiącach trwania umowy, zatem ostaną opłata została pobrana w sierpniu 2012 r. Stosownie do art. 819 § 1 kc roszczenia z umów ubezpieczenia przedawniają się z upływem 3 lat. W tej sytuacji strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia, który winien skutkować oddaleniem powództwa.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny z uwzględnieniem okoliczności bezspornych:**

Przedmiotem działalności strony pozwanej (...) **Spółka Akcyjna w W.** jest m.in. zawieranie umów ubezpieczenia na życie związanych z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, tzw. polisolokat.

**Dowód:**

**- odpis KRS strony pozwanej – k. 67-71, 94-98.**

Powód J. J. dysponował środkami pieniężnymi, które chciał z zyskiem zainwestować.

Powód udał się do placówki (...) Bank Spółka Akcyjna, gdzie pracownik tego banku zaoferował mu nowy produkt mający przynieść zysk tj. lokatę bankową powiązaną z umową ubezpieczenia na życie.

Tego samego dnia, tj. w dniu 13 stycznia 2012 r, powód złożył wniosek o przystąpienie do Umowy ubezpieczenia na podstawie warunków Ubezpieczenia grupowego na życie i dożycie z (...) w ramach Umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna a stroną pozwaną (...) Spółka Akcyjna w W..

Ostatecznie umowa została zawarta na okres od dnia 7 lutego 2012 r do dnia 7 lutego 2022 r. Powód uiścił jednorazową składkę w kwocie 94 000, 00 zł, która miała zostać przeznaczona na zakup funduszy: 70% tej kwoty na zakup UFK Depozytowy, a 30% - tej kwoty na zakup (...).

Zgodnie z § 3 i 15 przedmiotem ubezpieczenia było życie powoda. Strona pozwana zobowiązała się w razie śmierci powoda lub dożycia przez niego określonego wieku, do wypłaty sumy ubezpieczenia, która wynosiła tylko 100, 00 zł, a nadto wartości rachunku udziałów. Natomiast w przypadku wcześniejszej rezygnacji z umowy, strona pozwana obowiązana była do wypłaty tzw. wartości wykupu.

Jeszcze w dniu składania wniosku o przystąpienie do umowy ubezpieczenia powód został poinformowany przez pracownika banku – co też potwierdza tabela zawarta w oświadczeniu stanowiącym załącznik do tego wniosku – że rezygnacja z umowy w okresie pierwszych 6 miesięcy wiąże się z wysokimi kosztami nawet do 100% wartości funduszy. Natomiast rezygnacja z umowy po okresie 5 lat będzie bezkosztowa. Powoda nie poinformowano o innych kosztach związanych z umową, w szczególności o opłacie transakcyjnej.

Dopiero po jakimś czasie powód otrzymał drogą pocztową certyfikat potwierdzający zawarcie umowy wraz z Warunkami Ubezpieczenia grupowego na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym funduszem kapitałowy „Kwartalny Profit Plus” (OWU), Tabelą opłat i limitów oraz Regulaminem Funduszy.

W § 14 OWU stwierdza się, że strona pozwana ma prawo do pobrania Opłaty transakcyjnej, obejmującej Opłatę za ryzyko. Wysokość tych opłat oraz sposób ich pobrania określa Tabela opłat i limitów.

Z kolei w Tabeli opłat i limitów w rubryce „Sposób pobrania” napisano: „Opłata transakcyjna pobierana w pierwszych sześciu miesiącach polisowych. Naliczana procentowo od wartości Składki Jednorazowej zaalokowanej w Funduszu (...) w drugim Dniu roboczym pierwszego Miesiąca polisy oraz w pierwszym Dniu roboczym drugiego, trzeciego, czwartego, piątego oraz szóstego Miesiąca polisy. Pobierana w najbliższym Dniu wyceny po jej naliczeniu, przez umorzenie Udziałów jednostkowych z Funduszu (...)”. Z kolei w rubryce „Wysokość opłaty” napisano: „5,145% w każdym Miesiącu polisowym, w którym opłata jest pobierana. Wysokość Opłaty transakcyjnej zawiera koszt Opłaty za ryzyko”.

Definicje pojęć zawierał § 2 OWU, i tak:

- miesiąc polisowy – miesiąc rozpoczynający się w dacie początku ubezpieczenia,
- dzień roboczy – dzień inny niż sobota i dzień ustawowo wolny od pracy,
- dzień wyceny – dzień, w którym ustalana jest Wartość udziału jednostkowego
- udziały jednostkowe - jednostki, na które został podzielony Fundusz, służące do ustalania Wartości rachunku udziałów oraz udziału Ubezpieczonego w danym Funduszu,
- wartość udziału jednostkowego – wartość danego funduszu podzielona przez liczbę Udziałów jednostkowych zgromadzonych w danym Funduszu ustaloną w Dniu wyceny,
- wartość rachunku udziałów – wartość udziałów jednostkowych, zaewidencjonowanych na Rachunku udziałów wyliczoną jako suma iloczynów liczby Udziałów jednostkowych każdego Funduszu oraz Wartość tych udziałów jednostkowych w Dniu wyceny,
- wartość Funduszu – łączna wartość Udziałów jednostkowych zaewidencjonowanych w danym Funduszu wyliczoną jako iloczyn liczby Udziałów jednostkowych tegoż Funduszu oraz wartość tych Udziałów jednostkowych w Dniu wyceny.

**Dowód:**

- **porozumienie – k. 55-56,**
- **deklaracja przystąpienia do umowy ubezpieczenia – k. 10-11,**
- **certyfiikat – k. 12,**
- **OWU - k. 13-16,**
- **Tabela opłat i limitów – k. 17,**
- **Regulamin Funduszy – k. 18-19.**
- **przesłuchanie powoda – k. 103-104.**

W trakcie trwania umowy strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem „kwartalnej wypłaty z zysków” następujące kwoty, a to:

- w dniu 4 grudnia 2012 r kwotę 987, 00 zł,
- w dniu 4 września 2012 r kwotę 1 151, 50 zł,
- w dniu 5 marca 2013 r kwotę 1 156, 06 zł,
- w dniu 4 września 2013 r kwotę 987, 00 zł,
- w dniu 6 marca 2014 r kwotę 987, 00 zł,
- w dniu 5 września 2014 r kwotę 987, 00 zł,
- w dniu 3 marca 2015 r kwotę 987, 00 zł,
- w dniu 28 maja 2015 r kwotę 161, 99 zł,

- w dniu 26 sierpnia 2015 r kwotę 178, 65 zł,

łącznie kwotę 7 583, 20 zł.

Powyższe wynikało ze wzrostu (...) oraz (...)

***Dowód:***

***- potwierdzenie realizacji operacji - k. 53, 57-64,***

***- porównanie wzrostu funduszy – k. 65-66.***

W dniu 20 listopada 2015 r powód złożył wniosek o dokonanie wypłaty Wartości wykupu, czyli rozwiązanie umowy.

W dniu 15 grudnia 2015 r strona pozwana dokonał wyceny wartości udziałów, i tak:

- (...) wyceniono na kwotę 66 184, 58 zł,

- (...) L. (...) wyceniono na kwotę 20 841, 88 zł,

łącznie na kwotę 87 026, 46 zł, po odliczeniu podatku dochodowego w kwocie 1 770, 00 zł, wypłacono powodowi kwotę 85 258, 35 zł.

Wtedy powód zorientował się, że strona pozwana pomniejszyła jego środki o opłatę transakcyjną w kwocie 8 702, 32 zł.

Powoda nie zadowalała wymieniona kwota, więc zwrócił się do strony pozwanej o wyjaśnienia.

***Dowód:***

***- wniosek o dokonanie wypłaty Wartości wykupu – k. 22,***

***- pismo strony pozwanej z dnia 18 grudnia 2015 r – k. 23,***

***- potwierdzenie realizacji operacji – k. 54,***

***- przesłuchanie powoda – k. 103-104.***

Strona pozwana wystosowała do powoda pismo z dnia 30 grudnia 2015 r, którego integralną część stanowiła tabela prezentująca historię operacji finansowych na rachunku powoda. Jak wynika z tej tabeli strona pozwana pobrała z rachunku powoda „opłatę za zarządzanie”, a to:

- w dniu 15 lutego 2012 r – kwotę 1450, 38 zł,

- w dniu 15 marca 2012 r – kwotę 1450, 39 zł,

- w dniu 15 kwietnia 2012 r – kwotę 1450, 38 zł,

- w dniu 15 maja 2012 r – kwotę 1450, 40 zł,

- w dniu 15 czerwca 2012 r – kwotę 1450, 38 zł,

- w dniu 15 lipca 2012 r – kwotę 1450, 39 zł,

łącznie kwotę 8 702, 32 zł.

Także z tabeli załączonej do odpowiedzi na pozew wynika, że strona pozwana pobrała „opłatę wstępną / transakcyjną” w kwocie 8 702, 32 zł.

**Dowód:**

**- pismo strony pozwanej z dnia 30 grudnia 2017 r – k. 20-21,**

**- tabela – k. 52.**

Powód, reprezentowany już przez fachowego pełnomocnika, pismem z dnia 28 września 2016 r wezwał stronę pozwaną do zwrotu kwoty 8 702, 32 zł w terminie 7 dni od doręczenia wezwania, co miało miejsce w dniu 2 listopada 2016 r.

Strona pozwana odmówiła zwrotu.

**Dowód:**

**- wezwanie powoda z dnia 28 września 2016 r wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 24-26,**

**- pismo strony pozwanej z dnia 2 grudnia 2016 r – k. 27-28.**

Strona pozwana uiściła na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna tytułem wynagrodzenia za subskrypcję Kwartalny (...) subskrypcja grudzień 2011 kwotę 5 502 974, 72 zł.

**Dowód:**

**- faktura VAT z dnia 31 stycznia 2012 r – k. 49,**

**- notatka - k. 50,**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, a to dokumenty o charakterze urzędowym (odpis KRS), a przede wszystkim o charakterze prywatnym (porozumienie, deklaracja przystąpienia do umowy ubezpieczenia, certyfikat, OWU, Tabela opłat i limitów, Regulamin Funduszy, potwierdzenia realizacji operacji, porównanie wzrostu funduszy, wnioski o dokonanie wypłaty, pisma stron, tabele, faktura VAT, notatka, wezwanie do zapłaty). Wymienione dokumenty prywatne nie były kwestionowane przez strony co do ich autentyczności jak i prawdziwości. Na podstawie tych dokumentów Sąd ustalił treść i warunki umowy łączącej strony, wpłacone przez powoda kwoty, kwoty pobrane przez stronę pozwaną oraz wypłacone powodowi.

Pomocne w konstruowaniu stanu faktycznego było także przesłuchanie powoda. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary przesłuchaniu powoda. Powód zeznawał na okoliczność zawarcia, warunków i rozwiązania umowy, a przede wszystkim tego, czy był informowany o opłacie transakcyjnej i kiedy pozyskał wiedzę o jej pobraniu przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu w swoich zeznaniach powód był szczerzy i logiczny.

**Sąd zważył, co następuje:**

W przedmiotowej sprawie powód **J. J.** domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) **Spółka Akcyjna w W.** kwoty **5 398, 00 zł** tytułem nienależnego świadczenia z Umowy ubezpieczenia na podstawie warunków (...) grupowego na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym „Kwartalny Profi Plus.

Jak ustalono w przedmiotowej sprawie, powód w dniu 13 stycznia 2012 r złożył wniosek o przystąpienie do wymienionej Umowy, która stanowiła produkt oferowany przez (...) Bank Spółka Akcyjna z kolei na podstawie umowy zawartej przez ten Bank z (...) Spółka Akcyjna w W. tj. ze stroną pozwaną. Przedmiotem ubezpieczenia było życie powoda, a więc w razie jego śmierci lub dożycia określonego wieku, strona pozwana zobowiązała się do wypłaty sumy ubezpieczenia i wartości rachunku udziałów. W przypadku wcześniejszej rezygnacji z umowy, strona pozwana

zobowiązana była do wypłaty tzw. wartości wykupu. Umowa została zawarta na okres 10 lat, od dnia 7 lutego 2012 r do dnia 7 lutego 2022 r. Na poczet tej umowy powód uiścił jednorazową składkę w kwocie 94 000, 00 zł, która została przeznaczona na zakup funduszy tworzących jego rachunek, a to: kwota 65 800, 00 zł na zakup (...) Depozytowy, a kwota 28 200, 00 zł na zakup (...) L. (...). Pracownik Banku, zawierający umowę w imieniu strony pozwanej, nie poinformował o tym, że strona pozwana w ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy trwania umowy pobiera tzw. opłatę transakcyjną (w innych miejscach nazywana przez stronę pozwaną opłatą za zarządzanie albo opłatą wstępną). Strona pozwana w okresie od lutego 2012 r do lipca 2012 r pobrała z kwoty przeznaczonej na zakup (...) L. (...), tj. z kwoty 28 200, 00 zł, kwotę 8 702, 32 zł. Powód dopiero z certyfikatem potwierdzającym zawarcie umowy, w lutym 2012 r, otrzymał stosowne dokumenty, w tym OWU oraz Tabelę opłat i limitów. Powód podkreślił, że z wymienionych dokumentów nie wynikało jasno i wyraźnie, iż jest obowiązany do uiszczenia opłaty transakcyjnej. Jak powód zeznał, dopiero po 2-3 latach od zawarcia umowy, gdy otrzymał wycenę wartości swojego rachunku udziałów – czyli po złożeniu wniosku o dokonanie wypłaty wartości wykupu – okazało się, że kwoty 28 200, 00 zł przeznaczonej na zakup (...) L. (...) po prostu „zniknęła połowa”. Wtedy powód zaczął interesować się tym, co stało się z jego środkami.

Powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, podniósł, że postanowienia OWU oraz Tabeli opłat i limitów przewidujące pobranie opłaty transakcyjnej są nieważnej, stanowią niedozwolone postanowienia umowne, tzw. klauzule abuzywne, ale także są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc „postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.”.

Zatem nie każde postanowienie umowy zawartej z konsumentem podlega ocenie co do uznania go za klauzulę niedozwoloną. Cytowany przepis nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem oraz postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, skoro powód złożył wniosek o przystąpienie do Umowy ubezpieczenia na podstawie warunków (...) grupowego na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...), to warunki tej umowy nie były z nim jako konsumentem indywidualnie uzgadniane. Powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień dotyczących opłaty transakcyjnej, albowiem zostały one umieszczone w gotowym wzorze OWU oraz Tabeli opłat i limitów, które to dokumenty – wbrew twierdzeniom strony pozwanej – nie podlegały negocjacji. Niektórzy w judykaturze stoją nawet na stanowisku, że „postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia” (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r VI ACa 995/14 LEX nr 1771046). Pod pojęciem wzorca umownego, zgodnie z art. 384 kc, należy rozumieć przygotowane z góry przez proponenta, przed zawarciem umowy, postanowienia kształtujące treść stosunku prawnego wiążącego strony, w szczególności wzory ogólnych warunków umowy. Umowa ubezpieczenia co do zasady jest umową adhezyjną, co oznacza, że zawarcie jej następuje poprzez przystąpienie do warunków zaproponowanych przez ubezpieczyciela, ustalonych we wzorcu.

Następnie, cytowany art. 385<sup>1</sup> § 1 kc nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających główne świadczenia, chyba że zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana podnosiła, że opłata transakcyjna stanowiła cenę na możliwość inwestowania środków w fundusze kapitałowe, swoistego rodzaju wynagrodzenie za świadczone usługi, co wykluczałoby objęcie powoda ochroną przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc.

Należy jednak podkreślić, że w art. 385<sup>1</sup> § 1 kc chodzi o postanowienia bezpośrednio określające główne świadczenia stron, a nie o postanowienia dotyczące, czy też związane z głównymi świadczeniami. Pojęcie „główne świadczenie stron” należy interpretować w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych tzw. *essentialia negotii*, jak wskazuje się w doktrynie i judykaturze. *Essentialia negotii* umowy nie podlegają kontroli, chyba że zostaną sformułowane w sposób niejednoznaczny. Umowa ubezpieczenia jest umową nazwaną, czyli taką, której *essentialia negotii* zostały normatywnie wyodrębnione. Treść art. 805 kc nie pozostawia wątpliwości, że głównym świadczeniem ubezpieczającego jest zapłata składki, a świadczenie ubezpieczyciela jest nazwane ochroną ubezpieczeniową (por.: M. Orlicki (w) J. Panowicz-Lipska „System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa” Warszawa 2004). Świadczeniem głównym ubezpieczyciela jest udzielenie ochrony ubezpieczającemu poprzez ponoszenie ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Konsekwencją powyższego może być konieczność spełnienia określonych czynności na rzecz ubezpieczonego, na przykład poprzez wypłatę określonej sumy pieniężnej, przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a przy ubezpieczeniu osobowym, - umówionej sumy pieniężnej, renty, lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego wypadku w życiu osoby ubezpieczonej (por. Z. Gawlik „Kodeks cywilny. Komentarz”. LEX).

Z powyższego wynika, że świadczeniem głównym ubezpieczonego jest zapłata składki, a nie opłata transakcyjna. Pobrana przez stronę pozwaną opłata transakcyjna stanowi świadczenie ubezpieczonego, niebędące świadczeniem głównym.

Nawet gdyby przyjąć, że opłata transakcyjna jest świadczeniem głównym, ceną, to po zapoznaniu się w OWU oraz Tabelą opłat i prowizji trudno uznać, aby sposób jej wyliczenia oraz pobrania był jasny i zrozumiały.

Jak ustalono, w § 14 OWU stwierdza się, że strona pozwana ma prawo do pobrania opłaty transakcyjnej, a jej wysokość oraz sposób pobrania określa Tabela opłat i limitów. Z kolei w Tabeli opłat i limitów w rubryce „Sposób pobrania” napisano: „Opłata transakcyjna pobierana w pierwszych sześciu miesiącach polisowych. Naliczana procentowo od wartości Składki Jednorazowej zaalokowanej w Funduszu (...) L. (...) w drugim Dniu roboczym pierwszego Miesiąca polisy oraz w pierwszym Dniu roboczym drugiego, trzeciego, czwartego, piątego oraz szóstego Miesiąca polisy. Pobierana w najbliższym Dniu wyceny po jej naliczeniu, przez umorzenie Udziałów jednostkowych z Funduszu (...) L. (...)”. Z kolei w rubryce „Wysokość opłaty” napisano: „5,145% w każdym Miesiącu polisowym, w którym opłata jest pobierana. Wysokość Opłaty transakcyjnej zawiera koszt Opłaty za ryzyko”.

Należy dodać, że takie pojęcia jak: miesiąc polisowy, składka jednorazowa, dzień roboczy, dzień wyceny, umorzenie udziałów, udział jednostkowy, wartość udziałów jednostkowych, wartość rachunku udziałów, wartość funduszu, zostały zdefiniowane w OWU. Przykładowo „miesiąc polisowy” nie jest tożsamy z miesiącem kalendarzowym; „dzień roboczy” to dni od poniedziałku do piątku, „udziały jednostkowe” to „jednostki, na które został podzielony Fundusz, służące do ustalania Wartości rachunku udziałów oraz udziału Ubezpieczonego w danym Funduszu”. Z kolei „wartość udziału jednostkowego” to „wartość danego funduszu podzielona przez liczbę Udziałów jednostkowych zgromadzonych w danym Funduszu ustaloną w Dniu wyceny”; „wartość rachunku udziałów” to „wartość udziałów jednostkowych, zaewidencjonowanych na Rachunku udziałów wyliczoną jako suma iloczynów liczby Udziałów jednostkowych każdego Funduszu oraz Wartość tych udziałów jednostkowych w Dniu wyceny”, „wartość Funduszu” to „łączna wartość Udziałów jednostkowych zaewidencjonowanych w danym Funduszu wyliczoną jako iloczyn liczby Udziałów jednostkowych tegoż Funduszu oraz wartość tych Udziałów jednostkowych w Dniu wyceny”.

Takie zdefiniowanie opłaty transakcyjnej odsyłające do co raz to innych pojęć, definicji, nie może być uznane za jasne i zrozumiałe. Co więcej strona pozwana przewidziała taki sposób określenia i pobrania opłaty transakcyjnej, aby była ona „niezauważalna” dla konsumenta. Strona pozwana składkę uiszczoną przez konsumenta, w tym, przypadku powoda, dzieli na dwie części, każda część przeznaczona jest na zakup jednostek innego rodzaju funduszu kapitałowego, przy czym opłata będzie pobrana tylko z jednej części. Następnie strona pozwana nie pobiera od razu opłaty w całej wysokości, około 30%, ale dzieli ją na opłaty po około 5% pobierane przez sześć kolejnych miesięcy. Patrząc na zapisy w Tabeli opłat i limitów, przeciętny konsument mógłby uznać, iż poniesie tylko jedną opłatę w



wysokości 5, 145%. Skoro strona pozwana podzieliła opłatę „na raty”, to dlaczego nie rozłożyła ich na cały okres umowy, a pobrała na początku trwania umowy? - o czym będzie mowa w dalszej części.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za abuzywną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek: „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por.: wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r I CSK 660/12, LEX nr 1408133).

Przez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. W szczególności dobre obyczaje to normy postępowania polegające na nienadużywaniu w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem uważane działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działania potoczenie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por.: wyrok SA w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r VI ACa 771/10 LEX nr 8243347, wyrok SA w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r VI ACa 1433/12 LEX nr 1335769). „Uchybienie zasadzie transparentności wzorca umożliwi uznanie konkretnego postanowienia wzorca za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc” (por.: postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2015 r I CSK 720/14).

Na gruncie przedmiotowej sprawy dobrym obyczajem było, aby strona pozwana – ubezpieczyciel profesjonalista zagwarantowała pewność i przejrzystość stosunku prawnego, jaki łączy ją z powodem – konsumentem. W ocenie Sądu, po zapoznaniu się OWU oraz Tabelą opłat i limitów, strona pozwana celonowo tak zredagowała postanowienia OWU oraz treść Tabeli, aby utrudnić konsumentom – w tym powodowi – zorientowanie się, że będzie po zawarciu umowy uprawniona do pobrania opłaty transakcyjnej, w wysokości ponad 30% środków uiszczonych na zakup jednostek jednego z funduszy, i to z góry za cały okres umowy. Tymczasem dobrym obyczajem jest, aby strona pozwana wprowadzając wzorzec umowy (także OWU oraz Tabela opłat i limitów) do obrotu z konsumentami zredagowała go w taki sposób, aby był w pełni zrozumiały i nie budzący wątpliwości, a świadczenie konsumenta - w tym powoda – określone wyraźnie i jasno. Powód otrzymując umowę powinien wiedzieć, jakich dodatkowych świadczeń- opłat będzie od niej wymagała strona pozwana.

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określeniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne, jak wielkość poniesionych czy grożących strat, lecz również względy subiektywne.

W przedmiotowej sprawie naruszenie interesów konsumenta przejawia się przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Strona pozwana poprzez kwestionowane postanowienia umowne nadała sobie uprawnienia do zatrzymania części środków wpłaconych przez powoda, co spowodowało realne uszczerplenie jej majątku. W ocenie Sądu, pobranie kwoty ponad 8 000, 00 zł za to, że powód przystąpił do umowy i przekazał stronie pozwanej kwotę 94 000, 00 zł celem zainwestowania w jej fundusze kapitałowe(!), nie miało żadnego uzasadnienia. Strona powodowa pozostała po potrąceniu opłaty kwotę przeznaczyła na zakup jednostek funduszy inwestycyjnych i taki stan utrzymywał się do czasu wygaśnięcia umowy. W dokumentach strona pozwana posługuje się określeniem „opłata za zarządzenia”, ale trudno mówić o zarządzeniu aktywami powoda. W OWU strona pozwana posługuje się określeniem „opłata transakcyjna”, ale nie wiadomo, o jaką transakcję chodzi. Z analizy dokumentów, wynika, że opłata ta ma charakter prowizji, o uiszczeniu której nie wspomina klientom- konsumentom, w tym powodowi. Wprowadzenie kwestionowanych postanowień

umownych spowodowało również naruszenie interesów prywatnych powoda, a to brak satysfakcji z zawartej umowy, trudności związane z uczestnictwem w procesie, poczucie niepewności, co do ostatecznego wyniku sprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że zakwestionowane postanowienia OWU oraz Tabeli opłat i limitów przewidujące pobranie opłaty transakcyjnej stanowią tzw. klauzule abuzywne, a zatem są niewiążące w świetle art. 385<sup>1</sup> kc. Wyłączenie z umowy postanowień uznanych za abuzywne, nie powoduje nieważności całej umowy, nawet wtedy, gdyby bez tych postanowień umowa nie została zawarta (por.: wyrok SN z dnia 21 lutego 2013 r ICSK 408/12 OSNC 2013/11/127). Rację ma strona pozwana, że art. 385<sup>1</sup> kc. należy traktować jako *lex specialis* względem art. 58 kc.

Wobec powyższego powód może się domagać zwrotu opłaty transakcyjnej – także w części – jako świadczenia nienależnego z art. 410 § 2 kc.

Strona pozwana podniosła, że roszczenia powoda o zwrot opłaty transakcyjnej – jako roszczenia z umowy ubezpieczenia – przedawniało się z upływem 3 lat mając na uwadze art. 819 § 1 kc. Z kolei powód podniósł, że roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się na zasadach ogólnych, o jakich mowa w art. 118 kc, w upływie 10 lat.

Roszczenie o zwrot opłaty transakcyjnej, która została pobrana na podstawie postanowień umownych uznanych za abuzywne, nie jest roszczeniem z umowy ubezpieczenia, o jakim mowa w art. 819 § 1 kc.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przedawnia się według ogólnych terminów określonych w art. 118 kc. Art. 118 kc stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi 10 lat. Skoro przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie zawierają postanowień przewidujących inne terminy przedawnienia, to do roszczeń z tego tytułu mają zastosowanie ogólne terminy przedawnienia. Nie oznacza to jednak, że w rachubę nie może wejść okres trzyletniego przedawnienia przewidziany w art. 118 kc dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zróznicowanie terminów przedawnienia nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna "zwykła" czy gospodarcza), a wyłącznie od rodzaju roszczenia kwalifikowanego z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1998 r., III CKN 9/98, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106). Zatem uzasadnione jest twierdzenie, że 3-letniemu przedawnieniu podlegają roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez którąkolwiek ze stron. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą, jaką jest działalność ubezpieczeniowa, i z tą działalnością wiąże się roszczenie dochodzone przez powoda (por.; wyrok SN z dnia 16 lipca 2003 r C CK 24/02 OSNC 2004 nr 10 poz. 157; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2008 r III CSK 302/07 OSNC zb, dod. 2009 nr B poz. 37).

W przedmiotowej sprawie, należy jednak odpowiedzieć na pytanie, kiedy roszczenie powoda stało się wymagalne.

Zgodnie z art. 120 § 1 kc bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W odniesieniu do roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia, a więc roszczeń, których przedmiotem jest zobowiązanie o charakterze bezterminowym, początek biegu terminu przedawnienia wyznacza zdanie drugie cytowanego przepisu. Zatem „jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie”

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, opłata transakcyjna była świadczeniem nienależnym, skoro postanowienia OWU oraz Tabeli opłat i limitów uznaliśmy za niewiążące. Bieg terminu przedawnienia o zwrot takiego roszczenia rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać zobowiązanego do zapłaty (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r.II CSK 625/08; wyrok SA w Warszawie z dnia 14 stycznia 2016 r VI ACa 1711/15 LEX 1999266). Skoro powód do dnia przedstawienia mu szczegółowego stanu –

wartości rachunku, czyli do dnia wygaśnięcia umowy ubezpieczenia, nie wiedział o pobraniu przez stronę pozwaną opłaty transakcyjnej, to nie mógł ubiegać się o jej zwrot. Zestawienie dotyczące kwot pobranych tytułem opłaty transakcyjnej powód otrzymał pismem z dnia 30 grudnia 2015 r, a pozew wpłynął do Sądu dnia 12 grudnia 2016 r.

Z drugiej strony podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, w ocenie Sądu stanowi przejaw nadużycia prawa podmiotowego i w świetle art. 5 kc czynność tą należy uznać za bezskuteczną. Strona pozwana tak skonstruowała sposób pobrania opłaty transakcyjnej, aby była pobrana na samym początku okresu umownego, a w konsekwencji roszczenie konsumenta – także powoda – o zwrot tej opłaty dochodzone już po wygaśnięciu umowy, byłoby przedawnione. Takie ukształtowanie postanowień umownych, stanowi de facto obejście art. 119 kc.

Reasumując, Sąd uznał, że postanowienia OWU oraz Tabeli opłat i limitów przewidujące pobranie opłaty transakcyjnej są niewiążące, roszczenie o zwrot tej opłaty nie uległo przedawnieniu i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda dochodzoną kwotę **5 397, 84 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Sąd zasądził odsetki na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, ale liczone od upływu 7-dniowego terminu określonego w wezwaniu do zapłaty, tj. od dnia 10 listopada 2016 r. Żądanie o zasądzenie odsetek za wcześniejszy okres zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, a to zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasadą kosztów celowych. Powód wygrał proces w całości, a zatem należał mu się zwrot poniesionych kosztów także w całości. Na koszty te złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 270, 00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 800, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17, 00 zł – łącznie kwota **2 087, 00 zł**.

***SSR Agata Gawłowska-Sobusiak***